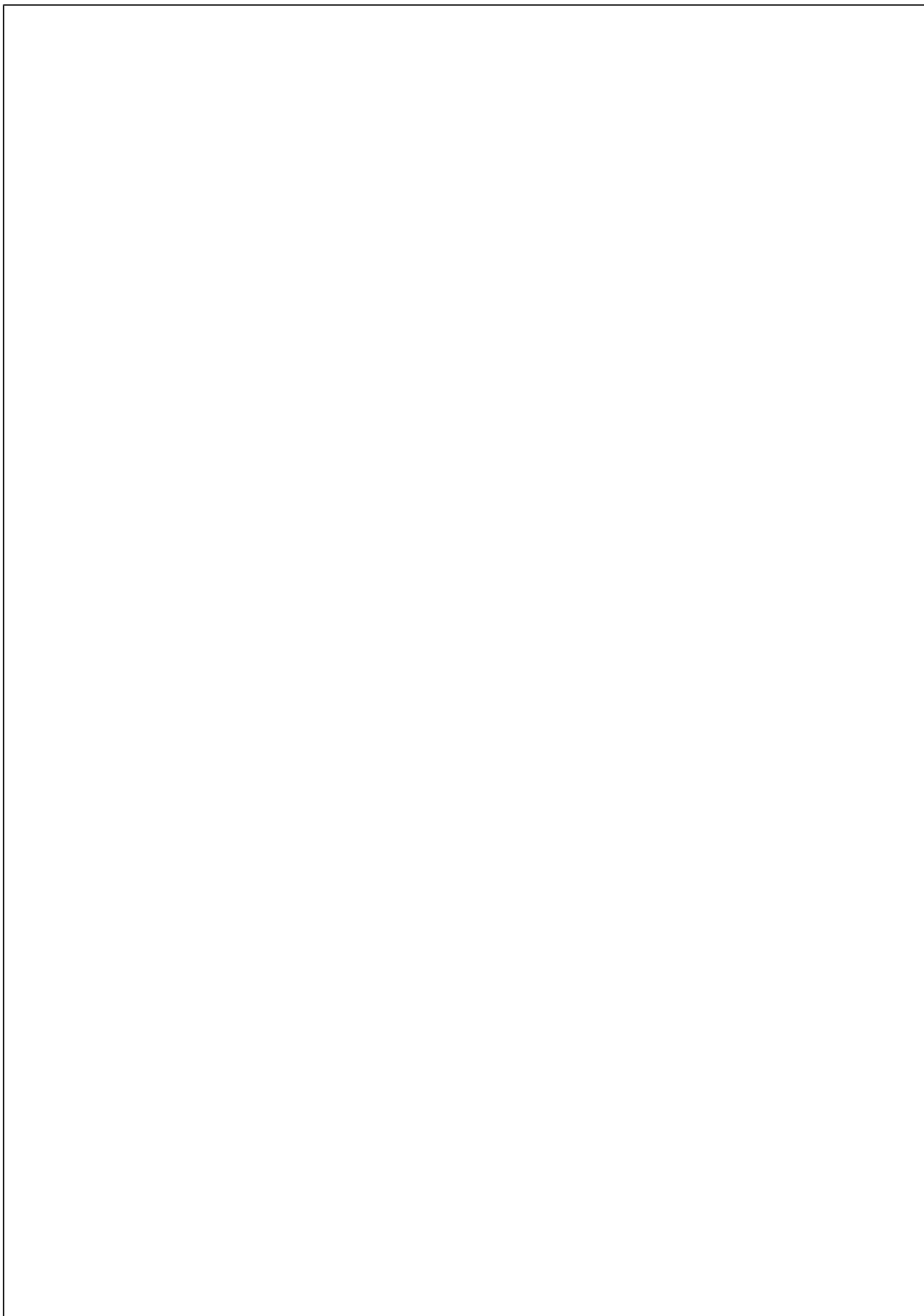


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/188055,Uroczystosci-w-zwiazku-z-80-rocznica-pacyfikacji-Liszek.html>
27.02.2026, 15:31



Uroczystości w związku z 80. rocznicą pacyfikacji Liszek

9 lipca 2023 r. w Liszkach pod Krakowem złożono hołd 30 ofiarom niemieckiej pacyfikacji miejscowości z 4 lipca 1943 r. W uroczystościach wzięli udział dyrektor krakowskiego oddziału IPN dr hab. Filip Musiał i naczelnik Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa dr Maciej Korkuć.

04.07.2023

Po mszy świętej w kościele św. Mikołaja zebrani zostawili kwiaty przy pomniku w centrum Liszek oraz na cmentarzu parafialnym przy grobach ofiar pacyfikacji, gdzie staraniem gminy Liszki, IPN, wojewody i parafii odnowiono pomnik nagrobny. Poświęcił go proboszcz parafii św. Mikołaja ks. Władysław Szymoniak.

W swoim wystąpieniu dyrektor Musiał przypomniał, że pacyfikacja Liszek wpisuje się w cały ciąg niemieckich zbrodni, masowych morderstw, wysiedleń i niszczenia majątku. Historycy szacują, iż podczas 650 akcji specjalnych, które Niemcy przeprowadzili w latach 1942-1944 w 10 tys. polskich wsi, zamordowali 17 tys. osób.

Głos zabrali także m.in. dyrektor generalna Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego Angelika Bodziony-Durych, która odczytała list wojewody małopolskiego Łukasza Kmity oraz gospodarz uroczystości, wójt gminy Liszki Paweł Miś.

Niemiecka pacyfikacja Liszek, 4 lipca 1943 r.

Zaledwie trzy dni po tragicznej pacyfikacji Kaszowa, 4 lipca 1943 r. Niemcy przeprowadzili podobną operację w podkrakowskiej wsi Liszki. Zbrodnia miała niemalże identyczny przebieg, a jej wykonawcami byli funkcjonariusze policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa (Gestapo) z Krakowa, kierowani m.in. przez SS-Untersturmführera Heinricha Balba i SS-Sturmscharführera Ericha Vollbrechta, a także niemiecka żandarmeria. Jako odpowiedzialnego za akcję wskazuje się także niemieckiego starostę (Kreishauptmanna) dr. Alberta Schaara.

W nocy z 3 na 4 lipca 1943 r. Niemcy otoczyli kordonem całe Liszki, uniemożliwiając ich mieszkańcom ewentualną ucieczkę. Następnie przeprowadzono w domostwach rewizje i po wyprowadzeniu Polaków na łąkę, dokonano ich selekcji, po czym rozkazano wszystkim leżeć nieruchomo twarzą do ziemi. Do zatrzymanych dołączono także ludzi z sąsiednich wiosek, zmierzających na niedzielną mszę świętą do kościoła w Liszkach. Spośród leżących na ziemi wybierano pojedyncze osoby, które kierowano na brutalne przesłuchania do pobliskiej stodoły. Świadkowie zapamiętali przeraźliwe odgłosy bicia i jęki torturowanych, których Niemcy wieszali za związane na plecach ręce i bili po całym ciele. Przerażonym po takim „przesłuchaniu” mieszkańcom nakazywano leżeć na wzgórzu zwanym „Maciejówka”.

Pacyfikacja trwała kilkanaście godzin. Pod koniec dnia jeden z wyższych oficerów niemieckich rozkazał, by wszyscy spędzeni na łąkę powstałi i wysłuchali jego przemówienia. Oznajmił wówczas, że przesłuchane osoby zostaną rozstrzelane z powodu przynależności lub sprzyjania

„bandom” występującym przeciwko władzom okupacyjnym. Następnie jeden z niemieckich funkcjonariuszy przeszedł wśród leżących na „Maciejówce” i zamordował strzałem w tył głowy 30 osób. Zginęło wówczas 27 mężczyzn i 3 kobiety. Po zakończeniu egzekucji rozkazano pozostałym przy życiu Polakom złożyć ślubowanie, że nie będą w przyszłości angażowali się w działalność antyniemiecką. Okupanci nałożyli również na wieś kontrybucję oraz podpalili część zabudowań, zakazując gaszenia pożaru. Następnie rozkazano wybranym mężczyznom wykopać rów, do którego wrzucono ciała ofiar zbrodni.

Po ustąpieniu Niemców w 1945 r. zarządzono ekshumację ofiar pacyfikacji Liszek. Ciała pochowano w zbiorowej mogile na cmentarzu parafialnym.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)